VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 242)**

z dnia 2 kwietnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 242)

2 kwietnia 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, i posła **Andrzeja Sztorca (PSL)**, zastępcy przewodniczącej, rozpatrzyła:

– informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2014) 100, 101, 102, 105, 108, 109, 110, 111, 112, 115, 116, 117, 118, 119, 122, 123, 124, 126, 127, 128, 129, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 145, 150, JOIN(2014) 8),

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Banku Centralnego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów i Europejskiego Banku Inwestycyjnego: Jednolity rynek na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia – Analiza poczynionych postępów i utrzymujących się przeszkód w państwach członkowskich. Wkład do rocznej analizy wzrostu gospodarczego na 2014 r. (COM(2013) 785 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: Wizja rynku wewnętrznego produktów przemysłowych (COM(2014) 25 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Unijne ramy jakości na rzecz przewidywania zmian i restrukturyzacji (COM(2013) 882 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– **w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Niebieska energia. Działania, które należy podjąć do roku 2020 i później w celu wykorzystania potencjału energetycznego europejskich mórz i oceanów (COM(2014) 8 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,**

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Grażyna Henclewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Sajdak** zastępca dyrektora Departamentu Unii Europejskiej Ministerstwa Finansów, **Maciej Styczyński** naczelnik wydziału w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, **Stefan Rogulski** radca ministra w Ministerstwie Skarbu Państwa, **Robert Garbarczyk** radca ministra w MIiR, **Grażyna Sikorska-Czapnik** główny specjalista w MIiR, **Krzysztof Lewczak** główny specjalista w MIiR, **Zbigniew Czachór** stały doradca Komisji, **Żaneta Mecych** główny specjalista w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, **Sylwia Zajączkowska** starszy specjalista w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Mariusz Wójcik** dyrektor generalny Fundacji na rzecz Energetyki Zrównoważonej, **Jacek Kurski** poseł do Parlamentu Europejskiego;

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Maciejczak i Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Bartosz Pawłowski i Mateusz Zreda** – eksperci ds. legislacji w Biurze Analiz Sejmowych, **Elżbieta Berkowska i Adrian Grycuk** – specjaliści ds. systemu gospodarczego w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów oraz towarzyszące im osoby, oraz przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli. Szanowni państwo, chciałbym zaproponować wprowadzenie ograniczeń czasowych. Czas wypowiedzi posła sprawozdawcy byłby ograniczony do pięciu minut, posła zabierającego głos w dyskusji do trzech minut. Jednocześnie przewidziany byłby tryb dopytywania ograniczony do jednej minuty. Czy do takiego sformułowania trybu procedowania zgłaszają państwo uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zaproponowany tryb procedowania. Informuję, że kolejne posiedzenie rozpoczniemy o godzinie 12.30. Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Idąc za radą pana profesora Jana Szyszki zgłosiłam wczoraj prośbę o zdjęcie projektu opinii i omówienie tego w międzyczasie na prezydium. Rozumiem, że to zostało uwzględnione. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Tak. Dziękuję bardzo. Nie widzę uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad. Przechodzimy do rozpatrywania pkt I, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty UE: (COM(2014) 100, 101, 102, 105, 108, 109, 110, 111, 112, 115, 116, 117, 118, 119, 122, 123, 124, 126, 127, 128, 129, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 145, 150, JOIN(2014) 8). Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionym wyżej dokumentów. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Banku Centralnego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów i Europejskiego Banku Inwestycyjnego: Jednolity rynek na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia – Analiza poczynionych postępów i utrzymujących się przeszkód w państwach członkowskich. Wkład do rocznej analizy wzrostu gospodarczego na 2014 r. (COM(2013) 785 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez panią Grażynę Henclewską, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki. Bardzo proszę o wprowadzenie do tematu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to sprawozdanie Komisji Europejskiej to jest dokument, który towarzyszy rocznej analizie wzrostu gospodarczego na 2014 rok, która jest elementem semestru europejskiego. W oparciu o tę roczną ana-

lizę wzrostu przygotowywane są kolejne dokumenty, aktualizowane. Celem tego sprawozdania Komisji, które zostało przedłożone, jest dokonanie przeglądu funkcjonowania jednolitego rynku w poszczególnych państwach członkowskich, właśnie w kontekście realizacji strategii Europa 2020. W pierwszej części sprawozdania Komisja zestawiła obszary, w których poczyniono postępy i wskazano na utrzymujące się przeszkody. Na tej podstawie określono też priorytety polityczne i propozycje działań, na których państwa członkowskie powinny się skoncentrować. W drugiej części przedstawiono horyzontalne ustalenia dotyczące funkcjonowania jednolitego rynku, które są oparte na analizie łańcuchów wartości wewnątrz Unii i z krajami spoza UE.

Do tego sprawozdania rząd przygotował stanowisko. W opinii rządu to sprawozdanie jest narzędziem pomocnym dla określenia dalszych potrzebnych działań na rzecz integracji jednolitego rynku UE. Rząd przykłada dużą wagę do inicjatyw, które mają na celu pogłębienie integracji rynku wewnętrznego. W naszym przekonaniu usuwanie istniejących barier, zwłaszcza w obszarach, które mają duży potencjał wzrostu, jak sektor usług, finansów, energetyka i transport, to są jedne z najważniejszych czynników, które pozwalają czy umożliwiają utrzymanie tendencji wzrostowych w Europie.

W swoim stanowisku rząd również zdecydowanie opowiada się za pełnym wykorzystaniem jednolitego rynku europejskiego, wykorzystaniem korzyści skali, jakie jednolity rynek europejski daje, po to, żeby podnieść konkurencyjność gospodarki europejskiej. Wymaga to jednak – i zwracamy na to uwagę – powstrzymania się przed wprowadzaniem nowych barier sprzecznych z zasadami UE, usuwania wciąż utrzymujących się barier w funkcjonowaniu jednolitego rynku.

Sprawozdanie generalnie pozytywnie ocenia aktywność Polski na rzecz budowy jednolitego rynku na tle innych państw członkowskich. Chciałabym podkreślić i zauważyć, że w odniesieniu do wdrażania przepisów Polska w ostatnim czasie zintensyfikowała prace w zakresie terminowego i prawidłowego wdrażania UE do polskiego porządku prawnego. W efekcie tych działań poprawiono wynik deficytu transpozycji, który wynosi obecnie 1 proc., i tutaj chciałabym powiedzieć, że jest to wspólna zasługa parlamentu, że mogliśmy poprawić wdrażanie i zmniejszyć deficyt.

Nie będę dokładnie omawiać, ale sprawozdanie dotyczy rynku usług, usług finansowych, rynku energii, rynków transportowych i rynku cyfrowego. To są te obszary, w których potencjał jest duży, w których działania dotyczące likwidacji barier w funkcjonowaniu jednolitego rynku są bardzo istotne i również na to zwracamy w swoim stanowisku uwagę. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Mariusz Witczak. Proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący, szanowni państwo, dokument ma ściśle analityczny charakter i z tego punktu widzenia jest dla nas wartościowym zbiorem wiedzy na temat różnych segmentów funkcjonujących w ramach wspólnego jednolitego rynku, w ramach UE. Rzeczywiście jest tak, że skuteczność budowania tego jednolitego rynku opiera się też na skutecznym implementowaniu dyrektyw unijnych. Na to pani minister przed chwilą zwracała uwagę. Jest też rzeczywiście tak, że ta implementacja w sposób coraz bardziej skuteczny jest realizowana przez polski parlament i rząd. Ale oczywiście mamy jeszcze trochę do nadrobienia w tej kwestii, tym bardziej że rząd deklaruje dosyć ambitne plany, by ten deficyt transpozycji w przyszłości wynosił zero, żebyśmy też byli w stanie implementować wszystkie zasady w sposób szybki i taki, który będzie nas dosyć dobrze harmonizował ze wszystkimi dyrektywami i zasadami funkcjonującymi w ramach UE, składającymi się na wspólny rynek.

Chcę też zwrócić uwagę na istotne rzeczy, które pojawiają się teraz, a będą też pewnie wyzwaniem dla UE, bo jeżeli mówimy o takim ważnym segmencie jak rynek energii, to postulaty polskiego rządu, które dotyczą wspólnych zakupów, całego systemu zabezpieczenia Europy przed różnymi działaniami dostawców energii spoza UE, to jest to, myślę, bardzo wartościowym przedsięwzięciem i to jest duże wyzwanie, tak żeby rze-

czywiście w sposób solidarny myśleć o zakupach energii. Można w różnych dziedzinach myśleć o rozszerzaniu tej integracji wewnętrznej i pogłębianiu harmonizacji na rzecz jednolitego rynku, ale to jest niewątpliwie przykład na to, że jesteśmy jeszcze przed wieloma wyzwaniami w różnych dziedzinach życia. W przypadku energetyki tym bardziej.

Nie musimy tego dokumentu przyjmować w takim znaczeniu, w jakim przyjmuje się dyrektywy czy rozporządzenia. To jest dokument o charakterze analitycznym, który dostarcza nam dużo wiedzy, ale niewątpliwie wnioski są takie, że musimy szybko implementować wszystkie dyrektywy, tak jak na przykład dyrektywę usługową, która ma kapitalne znaczenie dla budowania jednolitego rynku. Wtedy będziemy mogli walczyć z barierami, które jeszcze funkcjonują pomimo różnych deklaracji czy woli na pogłębianie integracji gospodarczej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Jest zgłoszenie – pani przewodnicząca Fotyga. Bardzo proszę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, należę do osób, które oceniają obecny stan procesu legislacyjnego w ramach UE jako niepokojący, to znaczy, uważam, że uczestniczymy w niezwykle intensywnym procesie legislacyjnym, że część aktów prawa wtórnego wykracza poza dyspozycje istniejących traktatów, Traktatu z Lizbony. To nie jest nowy proces, bo wiadomo, że zawsze ta interpretacja traktatów była pewnym wyprzedzeniem podstaw prawnych UE i w zamyśle, że następna fundamentalna rewizja traktatów pozwoli na korektę. Przyglądam się więc temu z pewnym niepokojem procesowi, w związku z tym nic dziwnego, że należę do osób, które akurat nie przejmują się aż tak bardzo deficytem transpozycji. Znając moje zdanie w wielu dziedzinach, ci z państwa, którzy podczas posiedzeń słuchają moich wystąpień, wiedzą, że mam wiele zastrzeżeń do aktów prawa wtórnego.

Teraz jeszcze jedna uwaga, że moi koledzy z komisji branżowych, sektorowych w Sejmie i w Senacie zwracają uwagę, że bardzo często w procesie transpozycji prawa unijnego po prostu dokonuje się, ze względu również na pewien nieporządek proceduralny wewnątrz parlamentu, dalej idących zmian w prawie, niż by to wynikało z samych postanowień aktów prawa wtórnego. To jest tylko taka uwaga. Dla mnie akurat dobra pozycja Polski w procesie transpozycji, jeżeli weźmie się pod uwagę pogląd na temat stanu legislacji, to nie jest przedmiot największego zainteresowania ani pozytywnej oceny.

Mam jednak pytanie do pani minister. Chciałabym się skupić i na rynku wewnętrznym, i w relacjach z państwami trzecimi produktów rolnych i chciałabym się dowiedzieć, jak wygląda stan negocjacji między Polską a Komisją Europejską w sprawach znanych ostatnio, czyli chorób zwierząt. Czy jest prawdą, że Komisja Europejska w rozmowach z Federacją Rosyjską, jak też władze polskie zdecydowały się na zastosowanie metody regionalnej, czyli nieobciążanie embargiem całego terytorium UE, tylko wydzielenie regionów, w których są ogniska chorób. Przyznam, że to by mnie bardzo zaniepokoiło, bo jednak uważam, zwłaszcza w relacjach z Federacją Rosyjską, ale również z innymi państwami, że jest to możliwa również gra polityczna. Jeśli chodzi o państwa Europy Środkowej i Wschodniej, to my jesteśmy najbardziej zagrożeni.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos w dyskusji? Nie widzę, wobec tego bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że pierwsza część była głosem w dyskusji, dotycząca transpozycji prawa. Ja tylko chciałam powiedzieć, że dla nas obowiązek tej transpozycji, dla rządu, dla Polski istnieje. Potem są skargi, całe procesy itd. Staramy się więc ten obowiązek wypełniać.

Natomiast w przypadku pytania dotyczącego rynku produktów rolnych, to muszę przyznać, że choć wiąże się to z rynkiem, to wykracza poza moje kompetencje, dlatego

też to pytanie, jeśli Wysoka Komisja pozwoli, skierowałabym do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z prośbą o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś w tej sprawie? Nie widzę. Wobec tego zapytuję, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Banku Centralnego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów i Europejskiego Banku Inwestycyjnego: Jednolity rynek na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia – Analiza poczynionych postępów i utrzymujących się przeszkód w państwach członkowskich. Wkład do rocznej analizy wzrostu gospodarczego na 2014 r. (COM(2013) 785 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła sprawozdanie. Dziękuję.

Przechodzimy do pkt III, czyli do rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: Wizja rynku wewnętrznego produktów przemysłowych (COM(2013) 25 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez panią minister Grażynę Henclewską i bardzo proszę o wprowadzenie do tematu.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Komunikat: Wizja rynku wewnętrznego produktów przemysłowych została przedstawiona przez Komisję Europejską w styczniu tego roku w ramach pakietu dotyczącego polityki przemysłowej. W skrócie mówiąc, celem tego dokumentu jest ocena prawa UE w dziedzinie produktów przemysłowych, podsumowanie dokonanych w ostatnim czasie zmian w tym zakresie i wskazanie także możliwych do realizacji w najbliższych latach działań legislacyjnych.

Rząd przygotował stanowisko do tego komunikatu, które zostało przez Komitet do Spraw Europejskich przyjęte. W swoim stanowisku rząd przyjmuje z zadowoleniem zapowiedziane przez Komisję Europejską powstrzymanie się w najbliższych latach od wprowadzania istotnych zmian w unijnych przepisach dotyczących produktów przemysłowych. To jest dla nas ważna zapowiedź. Rząd podziela opinię Komisji Europejskiej, że ewentualne działania legislacyjne w tym obszarze należy ograniczyć do upraszczania i do konsolidacji przepisów, wzmacniania mechanizmów ich egzekwowania, ale bez stwarzania nowych obciążeń dla przemysłu, biorąc w szczególności pod uwagę również fakt, że liczba i objętość aktów prawnych, które dotyczą produktów przemysłowych, a które zostały przyjęte w ostatnim czasie, albo które zostaną jeszcze przyjęte do końca obecnej kadencji PE, jest duża.

W stanowisku rząd zwraca również uwagę, że jedenaście nowych dyrektyw dotyczących produktów przemysłowych będzie wymagało transpozycji do prawa krajowego do końca 2015 r. lub w pierwszej połowie 2016 r., co oznacza konieczność dokonania istotnych zmian w prawie polskim w stosunkowo krótkim czasie, w tym zmiany co najmniej trzech ustaw. Te ustawy to: ustawa o systemie zgodności, o materiałach wybuchowych do użytku cywilnego, o kompatybilności elektromagnetycznej, a także wydania do tych ustaw szeregu aktów wykonawczych.

Popieramy również wyrażony przez Komisję Europejską zamiar częstszego stosowania dla unijnego prawodawstwa harmonizacyjnego formy rozporządzeń, w zależności oczywiście od poszczególnych przypadków i oceny, formy rozporządzeń, które stosują bezpośrednio prawo w całej UE i nie wymagają transpozycji do prawa krajowego.

Uznajemy również za celowe działania na rzecz poprawy sytuacji w zakresie egzekwowania przepisów, wzmacniania systemu nadzoru rynku, kontroli produktów przywożonych, zwłaszcza spoza UE. Jednocześnie podkreślamy i sceptycznie odnosimy się do sugestii zharmonizowania w całej UE kar finansowych za niezgodność z unijnymi

przepisami, biorąc pod uwagę różną sytuację gospodarczą w poszczególnych państwach członkowskich.

Oczywiście popieramy również wskazane w komunikacie działania o charakterze pozalegislacyjnym, takie jak współpraca, wymiana informacji z zastosowaniem narzędzi elektronicznych, wzmocnienie zintegrowanych punktów kontaktowych, aktualizacja przewodników, propagowanie korzystania z akredytacji. Te działania w znaczący sposób mogą ułatwić przedsiębiorcom prowadzenie działalności gospodarczej, a organom administracji skuteczne egzekwowanie obowiązujących przepisów.

Ten komunikat został też skonsultowany z partnerami gospodarczymi i społecznymi. Ich stanowisko również zostało zawarte w dokumencie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Radosław Witkowski. Proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Radosław Witkowski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dokument, który dzisiaj omawiamy stanowi realizację przedstawionego w 2012 r. programu zmian w polityce przemysłowej UE, który ma umożliwić wzrost udziału przemysłu w PKB UE z obecnych 16 proc. do 20 proc. w 2020 r.

Jednym z jego czterech filarów jest poprawa funkcjonowania rynku wewnętrznego. Przedstawiono w nim wynik przeglądu ustawodawstwa unijnego dotyczącego produktów przemysłowych, a także sformułowano zalecenia, które mają sprzyjać rozwojowi rynku tych produktów. Realizacja działań zarysowanych w komunikacie, który jest dokumentem o dużym poziomie ogólności, nie wywiera bezpośrednich skutków prawnych, społecznych ani gospodarczych, powinna przyczynić się do konsolidacji istniejącego prawodawstwa i wzmocnienia mechanizmów egzekwowania przepisów. Nie powinna ona również stwarzać dodatkowych obciążeń dla przedsiębiorców.

Ze stanowiska rządu wynika, że Rada Ministrów pozytywnie ocenia dokument i wskazuje, że w perspektywie krótkookresowej trzeba się skoncentrować na upraszczaniu i konsolidowaniu przepisów oraz wzmacnianiu mechanizmów ich egzekwowania. Rząd poparł również propozycję Komisji dotyczącą ograniczenia stosowania przez Komisję dyrektyw na rzecz rozporządzeń, co ma zapewnić większą spójność ogólnych ram regulacyjnych w zakresie produktów przemysłowych i zapobiec przypadkom ich nadmiernie rygorystycznego wdrażania. Prawdę powiedziawszy, trudno mieć do samego komunikatu czy do stanowiska rządu jakiekolwiek uwagi. Ja nie wnoszę uwag. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów zechce się wypowiedzieć w tej sprawie? Nie widzę. Wobec tego zapytuję, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: Wizja rynku wewnętrznego produktów przemysłowych (COM(2014) 25 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV porządku obrad, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Unijne ramy jakości na rzecz przewidywania zmian i restrukturyzacji (COM(2013) 882 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany, tak jak w poprzednich dwóch punktach, przez panią minister Grażynę Henclewską, podsekretarz stanu w MG. Bardzo proszę o wprowadzenie do tematu.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ten komunikat został opublikowany w grudniu ubiegłego roku, a jego celem jest lepsza identyfikacja i skuteczniejsze monitorowanie

zasad, dobrych praktyk w zakresie i przewidywania zmian, i zarządzania działaniami restrukturyzacyjnymi w przedsiębiorstwach, a także instytucjach kierowanych przez organy publiczne, promowanie standardów, dobrych praktyk w przypadku planowanej restrukturyzacji, a potem wprowadzania jej w życie. Zaproponowane w dokumencie podejście do takiego procesu zmian ma się przyczynić do tego, że zwiększy się czy utrwali umiejętność przystosowywania zawodowego pracowników, a także ograniczania powiązanych z tym całym procesem wydatków, co w ostateczności wpłynie długoterminowo na konkurencyjność.

Te ramy jakości dotyczą w szczególności zatrudnienia i wymiaru społecznego przewidywanych zmian strukturalnych, które mają wpływ na rynek pracy, ale też na produkcję, na przemysł, w efekcie tak naprawdę na sytuację miast i regionów, w których te zmiany zachodzą. W dokumencie Komisja Europejska wskazuje na potrzebę synergii pomiędzy podmiotami właściwymi w rozwiązywaniu problemów związanych z restrukturyzacją i przystosowaniem się do zmian. I tutaj wskazuje zwłaszcza na związki zawodowe, związki pracodawców, przedstawicieli regionów. Stanowisko do tego komunikatu przygotowało MG we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej oraz Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej. Projekt stanowiska ostatecznie został przyjęty przez Komitet do Spraw Europejskich w lutym tego roku.

W stanowisku popieramy podjęcie przez Komisję tej dyskusji. Uważamy, że jest to ważna dyskusja, która dotyczy roli polityki przemysłowej i wszelkich zmian w dostosowywaniu się regionów i przemysłu do zmian strukturalnych. W podejściu do kwestii restrukturyzacji wskazujemy, że ważne jest szczególnie przewidywanie potrzeb w zakresie kadr w firmach, czyli w szerokim ujęciu kapitału ludzkiego, dopasowywanie kwalifikacji pracowników do potrzeb rynku. Podkreślamy również w stanowisku, że przedstawione w komunikacie zasady i dobre praktyki mogą się przyczynić do skuteczniejszej realizacji aktywnego i społecznie odpowiedzialnego zarządzania restrukturyzacją, a takie przeprowadzenie restrukturyzacji odbędzie się z korzyścią zarówno dla samego przedsiębiorstwa i pracowników, jak i społeczeństwa, zwłaszcza lokalnego, którego te zmiany i ta restrukturyzacja firmy dotyczy.

Komunikat proponuje również kontynuowanie wysiłków na rzecz stworzenia warunków dla szybszej i bardziej płynnej realokacji zasobów ludzkich. Wskazujemy tu, że bardzo pomocne w realizacji tego celu może być pełniejsze wdrożenie modelu elastycznego rynku pracy. Komunikat podkreśla też stwarzanie warunków dla rozwoju zawodowego, rozwijanie zdolności dostosowywania się do zmian. Dlatego też wsparcie tych procesów adaptacyjnych w sposób szczególny powinno dotyczyć pracowników, tworzenia środowiska, które sprzyja przedsiębiorczości, innowacyjności. Osiągnięcie tych celów jest znacznie łatwiejsze przy wprowadzaniu działań restrukturyzacyjnych w oparciu o dialog między wszystkimi uczestnikami procesu. Wyrażamy gotowość do tego dialogu. Ten dialog jest prowadzony szczególnie w toczących się teraz procesach i dyskusji z przedstawicielami poszczególnych branż.

I takiemu podejściu, zwracamy na to szczególną uwagę, będzie służyć, i to jest ważne, efektywne wykorzystanie w nowej perspektywie finansowej europejskich funduszy strukturalnych na wsparcie inwestycji, które ułatwiają przemiany w przemyśle, ale przede wszystkim na wsparcie rozwoju kadr w przedsiębiorstwach, w firmach, podnoszenie kwalifikacji, szkolenia, ograniczanie niekorzystnych skutków restrukturyzacji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Grzegorz Tobiszowski. Proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Grzegorz Tobiszowski (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, panie i panowie parlamentarzyści, mamy komunikat i właściwie po słowach pani minister powinienem powiedzieć, że przyjmujemy do wiadomości, bo któż by nie chciał być piękny, zdrowy i bogaty. Z jednej strony Komisja Europejska zaleca przez swój komunikat, aby państwa konsultowały restrukturyzację, czyli zakłada, że ona będzie, czyli jest jakiś problem w przemyśle. Zachęca, aby

szkolić, aby lepiej wydawać środki. Właściwie dziękujemy, że się o tym dowiadujemy z komunikatu UE. Ja boleję nad jednym: jeśli kraje UE, tworząc strukturę unijną, o tym nie wiedzą i muszą dostać komunikat z Brukseli, to rzeczywiście mamy problem. Teraz proszę zobaczyć: akcent jest na dialog społeczny. Pani minister, przy całej sympatii, ale nie rozumiem, dlaczego państwo we wnioskach piszą, że z zadowoleniem przyjmują ten komunikat. Rozumiem, że państwo, jako rząd RP, musieli dostać sugestię z Brukseli, żeby prowadzić dialog społeczny. I myślę, że coś jest na rzeczy, bowiem tego dialogu nie mamy dzisiaj przy stole ze związkami zawodowymi, a więc rzeczywiście to może być przyjęcie z zadowoleniem, bo to ważny komunikat dla rządu polskiego.

Do tego, że należy wdrażać innowacyjność firmy, wydawało mi się, że w Polsce już od lat zmierzamy. To, że należy lepiej wykorzystać środki unijne, w sytuacji kiedy Forbes pisze, że 20 mld z autostrad gdzieś wyparowało, to rzeczywiście trzeba przyjąć z zadowoleniem, że trzeba się temu przyjrzeć. I za to też dziękuję, że Bruksela zwróciła na to uwagę. I to, że należy kształcić i przekwalifikowywać naszych pracowników, żeby się znaleźli w innym miejscu pracy, to od lat wiemy. Chociażby problem w Tychach, gdzie jedną z większych ofert było to, że mieli się samozatrudnić i przekształcić. A więc te zwolnienia rzeczywiście sprawiły, że mogła powstać rzesza biznesmenów, którzy z osób na taśmie powinny się przekształcić w zakładających firmy biznesowe i do tego zostaliby przekształceni.

Jest w tym trochę ironii z mojej strony, wszyscy to czujemy. Zadaję sobie pytanie, bo przeczytałem również, zainspirowany tym, że państwo przyjmują z zadowoleniem, i wszyscy się cieszymy, że taki komunikat jest, ale wydaje mi się, że jest coś głębszego. I o tym pisze Solidarność w swojej negatywnej opinii. Zainspirowało mnie to, żeby zerknąć do tej opinii. Zacytuję tę opinię, bo wydaje mi się, że Solidarność zwraca uwagę na istotną rzecz: „W rezolucji parlamentarnej parlament zwraca się do Komisji, by w oparciu o art. 225 Traktatu o Funkcjonowaniu UE oraz po przeprowadzeniu konsultacji z partnerami społecznymi przedstawiła wniosek w sprawie aktu prawnego". Kochani, to nie jest żaden akt prawny. Komunikat o tym, że mamy być mili, sympatyczni, mamy budować wzrost gospodarczy, to chyba wszyscy w UE tego chcą. Nawet życzę tego innym krajom w UE i poza nią, bo jestem życzliwym człowiekiem, natomiast chciałbym wiedzieć, co sprawi, że polski rząd będzie mieć dyrektywy, sugestie i jakie akty się pojawią w polskim parlamencie, które sprawią, bo wzrost gospodarczy mamy, ale że będzie większy przychód do budżetu państwa, będą miejsca pracy, nie będzie umów śmieciowych, będzie stabilność, będzie wyprzedzanie procesów restrukturyzacyjnych. Bo może jestem skażony sytuacją w województwie śląskim, ale jesteśmy w przededniu kolejnych dramatycznych zjawisk Kompanii Węglowej. Niedługo będzie kwestia holdingu, i co z tego wynika, że taki komunikat mamy i państwo go przyjmują z zadowoleniem? Co to dla tych ludzi będzie?

I właściwie co my możemy zrobić jako Komisja, jeśli państwo są zadowoleni z tego komunikatu? Mam jedną negatywną opinię Solidarności. Ja też jestem za tym, żeby fajnie i miło się żyło w Polsce i w UE, ale co nam daje ten komunikat?

Polska opozycja, chociażby w kontekście ukraińskim, nie zawsze się myli, a wręcz przeciwnie, w wielu sprawach ma rację. Bo jak premier przyjmuje pewne dezyderaty opozycji, to za to mu dziękuję, bo widzi, że opozycja miała rację. Może też należy Unii powiedzieć, że takie komunikaty są miłe i fajne, ale szkoda na to czasu, dlatego że są rzeczy ważniejsze. I właściwie nie wiem, o co mam wnosić na tej Komisji, bo wczytałem się w treść tego komunikatu w języku polskim, wczytałem się w stanowisko rządu. Ono jest naprawdę miłe, sympatyczne, nawet bardzo poprawne, ale co z tego wynika? Wybaczcie mi, że nie umiem skrystalizować swojego zdania, ale to że nie umiem, to w tym przypadku też jest jakieś zdanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Pani przewodnicząca Fotyga, bardzo proszę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. W świetle tego, co powiedział pan poseł sprawozdawca, przyznam, panie przewodniczący, pani minister i szanowni państwo, że byłoby istotne, żebyśmy się zapoznali z uzasadnieniami stanowiska strony związkowej. Bo rzeczywiście w komunikacie często kładziony jest nacisk na rolę dialogu społecznego. Ta rozbieżność poglądów związków i rządu świadczy o tym, że nie ma wspólnego wypracowanego stanowiska Polski w ramach dialogu społecznego, a to jest niezwykle istotne w procesach restrukturyzacyjnych. Jeśli można, zaproponowałabym, panie przewodniczący, żebyśmy odłożyli do następnego posiedzenia przyjęcia tej informacji i rozszerzenie informacji, chyba że pani minister jest w stanie w tej chwili nam bardzo obszernie zaprezentować to stanowisko.

Zwróciłam też uwagę na postulat przedstawiania propozycji aktu prawnego UE w ślad za takim komunikatem. Powiedziałabym, że to jest dobra tradycja legislacyjna. Przypominam, że od zawsze w Polsce dobra tradycją było, że jeżeli była przedstawiana parlamentowi jakaś propozycja ustawowa, to trzeba było również oprzyrządować ją również propozycjami aktów wykonawczych. Ogólny dokument wygląda rzeczywiście atrakcyjnie, natomiast jak zwykle problem tkwi w szczegółach. Przy ogólnej kierunkowej zgodzie rządu może się okazać, że już w toku dalszych prac legislacyjnych bardzo trudno będzie stawiać barierę.

Pani minister, restrukturyzacja też jest elementem konkurencji na rynku, więc powinniśmy znać szczegóły, wiedzieć, jak to się rozkłada w odniesieniu do poszczególnych branż. Bo, przepraszam bardzo, ja na przykład jestem bardzo zainteresowana restrukturyzacją w przemyśle stoczniowym, w szeroko pojętym przemyśle morskim, w bardzo wielu innych dziedzinach przemysłu, i sprawa nie jest taka oczywista, jeśli chodzi o konkurencyjność. Prawdę powiedziawszy, to są zbyt poważne sprawy, żeby w tak opisowej formie do niej podchodzić.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Czy pani minister się odniesie? To najpierw wysłuchamy, o pani minister nam powie, i zastanowimy się co dalej. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Szanowni państwo, chciałabym powiedzieć, że to, że w swoim stanowisku mówimy, że z zadowoleniem przyjmujemy komunikat, to w wielu przypadkach takie poparcie wyrażamy, i w tym przypadku również, że Komisja Europejska również zauważyła i podjęła ten temat. Mówię, że w wielu przypadkach, dlatego że mówiliśmy wcześniej w ramach polityki przemysłowej, w ramach reindustrializacji wielokrotnie sygnalizowaliśmy w swoich stanowiskach potrzebę, żeby Komisja również na wysokim szczeblu podjęła temat, że warto byłoby podnieść. W takim przypadku dlatego wyrażamy to zadowolenie, że to jest temat, który zauważamy u nas w kraju i uważamy go za ważny. W swoim stanowisku też w pewnym miejscu podkreślamy, że gdyby akt legislacyjny miał być podjęty, to należy z wielką uwagą i ostrożnością podchodzić do tego projektu.

Zwykle komunikaty, które przygotowuje Komisja Europejska, nie niosą ze sobą skutków legislacyjnych, natomiast są zapowiedzią tych skutków w momencie, kiedy prace zostaną zaawansowane w ramach dyskusji nad komunikatem. Bo taki komunikat jest przedmiotem dyskusji w każdym państwie członkowskim i każde stanowisko do niego jest potem brane pod uwagę przy projektowaniu aktu legislacyjnego. Stąd też dyskusja nad ewentualnym aktem legislacyjnym, który się rozpocznie, będzie od samego początku prowadzona tak jak w innych obszarach. Myślę tutaj o legalizacji w zakresie chemikaliów czy innych. Przystępuje się do zmiany aktu i odbywa się szeroka dyskusja w państwach członkowskich. Stąd też ten komunikat daje nam jakby taką zapowiedź, że te elementy będą przedmiotem dalszych prac.

Natomiast jeśli chodzi o negatywne stanowisko związku zawodowego Solidarność, to bardzo dużą wagę przywiązujemy do konsultacji z partnerami społecznymi tych dokumentów. Ten komunikat skierowaliśmy do Solidarności, do Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, do Forum Związków Zawodowych, do Konfederacji Lewiatan, do Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, do Związku Rzemiosła Polskiego

i do Business Centre Club. Stanowisko do tego komunikatu zostało nam przekazane przez związek zawodowy Solidarność. W swoim stanowisku bardzo obszernie przytaczamy wszystkie argumenty, które związek zawodowy Solidarność przedstawił, że rzeczywiście ten komunikat nie stanowi właściwej odpowiedzi na wniosek przedstawiony przez PE w rezolucji w sprawie informowania pracowników i konsultowania z nimi przewidywania restrukturyzacji i zarządzania tą restrukturyzacją. Tu jest odniesienie do wniosku PE. Bo w tej rezolucji PE zwraca się do Komisji, aby w oparciu o art. 225 TFUE i po przeprowadzeniu konsultacji z partnerami społecznymi, Komisja Europejska przedstawiła wniosek w sprawie aktu prawnego dotyczącego informowania pracowników i konsultowania z nimi przewidywania procesu restrukturyzacyjnego oraz zarządzania nim w oparciu o szczegółowe zamieszczone w załączniku zalecenia. To był postulat. Prezydium komisji Solidarność zwróciło uwagę na to, że ten komunikat takiej propozycji takiego aktu prawnego nie zawiera. Nie można uznać za taki projekt informacji o rozważeniu ewentualnej konsolidacji trzech dyrektyw dotyczących zaangażowania pracowników. O tym w stanowisku rządu, we wcześniejszych zapisach, wskazujemy.

Zdaniem prezydium komisji krajowej zaproponowanie w komunikacie zwykłego katalogu dobrych praktyk jest dalece niewystarczającą odpowiedzią na wyzwania związane z ciągłą restrukturyzacją przedsiębiorstw europejskich. Prezydium komisji krajowej przypomina, że europejskie związki zawodowe wielokrotnie formułowały swoje oczekiwania w odniesieniu do stworzenia europejskich ram prawnych na rzecz przewidywania zmian oraz zarządzania społecznymi skutkami restrukturyzacji. Również prezydium wskazuje, jakie to były zmiany. Chodziło o dostęp do szkolenia zawodowego i kształcenia ustawicznego dla zapewnienia przedsiębiorcom możliwości długoterminowego strategicznego planowania, w odniesieniu do zatrudniania i oczekiwania kwalifikacji personelu, do wzmocnienia prawa do informowania, konsultowania, partycypacji pracowników jako głównego elementu systemu efektywnego i bezpiecznego zarządzania zmianami.

Prezydium komisji krajowej Solidarność zwraca również uwagę na kwestie stworzenia ram prawnych dla ponadnarodowych negocjacji zbiorowych oraz układów ramowych zawieranych na poziomie przedsiębiorstwa ponadnarodowego jako reakcja na rosnące znaczenie restrukturyzacji w wymiarze ponadgranicznym. I ostatni element, na który prezydium komisji krajowej zwraca uwagę, to zapewnienie mechanizmów wsparcia dla pracowników będących ofiarami zmian gospodarczych, które będą minimalizować skutki społeczne i zatrudnienia w ramach działań restrukturyzacyjnych. Postulaty te odpowiadają na potrzeby polskiego rynku pracy oraz polskich pracowników narażonych na negatywne skutki działań restrukturyzacyjnych.

To stanowisko było dla nas istotne. Zawarliśmy je w tym stanowisku i wspominamy w stanowisku rządu we wcześniejszych zapisach o trzech dyrektywach.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję, pani minister. Pani przewodnicząca Fotyga, bardzo proszę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo pani minister za przedstawienie elementów tego stanowiska Solidarności. Wobec tego skupię się na czymś innymi, bo moim zdaniem zupełnie inne kwestie były znacznie poważniejsze z punktu widzenia polskiej polityki przemysłowej i naszych postulatów, które mogłyby być postulatami niezbędnymi do zgłoszenia na forum UE.

Pani minister słusznie powiedziała, że to jest tylko komunikat, który jest zapowiedzią pewnych intencji legislacyjnych. Jeżeli to ma się skupić wyłącznie, paradoksalnie z tej naszej dyskusji tak by wynikało, na sferze pogłębienia koordynacji w sprawach społecznych albo wręcz uwspólnotowienia spraw społecznych, to bym się zaczęła zastanawiać. Jednak uważam, że obowiązkiem rządu było coś innego, bo ten komunikat jest wstępem do procesu legislacyjnego. Obowiązkiem Polski jest przedstawienie swoich postulatów dotyczących funkcjonowania przemysłu w poszczególnych sektorach, takich postulatów, które wzmacniają poszczególne gałęzie przemysłu.

Przypomnę, że restrukturyzacja to nie jest to samo co reindustrializacja, a wręcz przeciwnie – na naszym gruncie bardzo często restrukturyzacja to był wstęp do reindu-

strializacji. I to jest pewien problem. A restrukturyzacja na poziomie ponadnarodowym to bardzo często – przypomnę o takich gałęziach przemysłu jak samochodowy – może również być pewnym problemem z punktu widzenia umów podpisywanych również na zewnątrz UE, liberalizacji w tej dziedzinie. To może być po prostu przenoszenie produkcji, przenoszenie przedsiębiorstw ponadnarodowych z naszych terytoriów na terytoria poza UE. To rzeczywiście jest pewien wspólny interes, zwłaszcza na poziomie związków zawodowych. Ale my też musimy stworzyć takie ramy, które pozwolą bronić całych sektorów na terenie Polski i stwarzać im jak najlepsze warunki. Prawdę powiedziawszy, tego elementu nie widzę. Bo po to, żeby nasz głos był widoczny już na etapie przygotowania aktu prawnego, to nie jest potrzebna kierunkowa akceptacja i radość, że Komisja Europejska w ogóle podjęła temat. To jest dalece niewystarczające w sytuacji ciągle jeszcze wychodzenia z kryzysu i jednak poważnej konkurencji również wewnątrz UE, a nie tylko na zewnątrz.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Tobiszowski, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Tobiszowski (PiS):

Pani przewodnicząca w dużej części poruszyła ważne kwestie, natomiast chciałem zwrócić uwagę, że państwo nie ujęli w swoim stanowisku, że jednak parlament zwraca się do Komisji o akt prawny. I tego niestety nie ma, a jest to ujęte w stanowisku Solidarności. Rzeczywiście wiele rzeczy ze stanowiska Solidarności państwo przejęli, natomiast, już się nie powtarzając, uważam, że stanowisko rządu nawet na tym etapie jest za miękkie, za powierzchowne. Bo wprowadzenie pewnych miękkich, bardzo ogólnych opinii powoduje, że nadal jesteśmy w bardzo miałkim miejscu, jeśli chodzi o bardzo poważne kwestie przemian w strukturze gospodarczej Polski i Europy. A zauważmy, że pewne kwestie co do przemysłu kiedyś nazywanego ciężkim będą wynikać, chociażby w kontekście tego, co się dzieje na Wschodzie. To są wyzwania, przed którymi realnie stoimy, a rząd ich nie sygnalizuje w swoim stanowisku na tym etapie, gdzie można by było już je wprowadzić do dyskusji, bo z tej dyskusji ma się zrodzić akt prawny, który powinien być wcześniej przedłożony. To tylko takie dopowiedzenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Pani minister.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Chciałabym powiedzieć, odpowiadając na pytania i ustosunkowując się do wypowiedzi pani przewodniczącej, że przedmiotem tego komunikatu nie jest szczególne traktowanie przemysłu i sektorów przemysłowych. Ja wiem, że to dotyczy sektorów, bo restrukturyzacja dotyczy też sektorów przemysłowych, natomiast ten komunikat dotyczy generalnie procesów zmian strukturalnych, procesów restrukturyzacyjnych, i jak powiedziałam, dotyczy firm, firm produkcyjnych w różnych branżach, ale też, na co zwracamy uwagę, dotyczy również zmian w instytucjach kierowanych przez organy publiczne. Generalnie dotyczy zmian zachodzących w firmach.

Natomiast jeśli chodzi o politykę przemysłową, restrukturyzacja oczywiście nie równa się reindustrializacji i temat odrodzenia tego przemysłu to jest temat zupełnie odrębnego komunikatu, choć te komunikaty są ze sobą powiązane, dotyczącego właśnie odrodzenia przemysłu, czyli reindustrializacji, jak mówimy. Mówiłam, że z zadowoleniem to przyjmujemy, bo tutaj w stanowisku do odrodzenia przemysłu i ważnych kwestii bardzo stanowczo rząd mówi o sektorach, o polityce klimatycznej, o środowisku, o energetyce, o potrzebie spójności. Tam mówimy bardziej o polityce sektorowej. Tutaj mówimy o kwestiach dotyczących restrukturyzacji w troszkę szerszym zakresie.

Natomiast chciałabym powiedzieć panu posłowi sprawozdawcy, że w stanowisku rządu w początkowych zapisach wskazujemy, że prace dotyczące konsolidacji tych trzech dyrektyw dotyczących zaangażowania pracowników itd. należy podjąć dopiero po zapoznaniu się z wynikami konsultacji, które Komisja planuje przeprowadzić z europejskimi partnerami społecznymi właśnie w oparciu o ten komunikat i potem o dalsze propozycje. Stąd też rząd pragnie podkreślić, że w aktualnym stanie prawnym istnienie

trzech regulacji dotyczących informowania, konsultowania, w tej sytuacji niesie ze sobą walor pozytywny, bo tutaj te dyrektywy odzwierciedlają różnice w materii regulowanej przez te akty i dają państwom członkowskim możliwość bardziej elastycznego transponowania dyrektywy według własnego wyboru. Dalej mówimy o tym, że ze względu na szeroki i przekrojowy charakter wielu zadań ujętych w komunikacie należy je doprecyzować. Mówimy też, że nie jesteśmy zadowoleni z pewnych propozycji i z pewnych zapisów i zwracamy uwagę na te elementy. Można powiedzieć, że całe negatywne stanowisko, które zwraca uwagę na to, że komunikat nie odpowiada na to, o co PE apelował, zawarliśmy w naszym stanowisku rządu. Tutaj jest stanowisko rządu, stąd pan poseł sprawozdawca mówił, że powinniśmy też zawrzeć stanowisko parlamentu, ale taka jest propozycja.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Bardzo proszę, jeszcze pani przewodnicząca.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, przyjmuję do wiadomości, że państwo stawiają jednak wyraźne postulaty odnoszące się do polityki przemysłowej, do zupełnie innego komunikatu odnoszącego się do odrodzenia przemysłu. Czy zechcieliby państwo rozważyć, żeby zamieścić takie zdanie odnoszące się do tego, że uważacie, że jest ważne powiązanie prac nad restrukturyzacją i tym, co jest przedmiotem, z polityką uprzemysłowienia i stanowiskiem Polski, czyli uwzględnienie stanowiska Polski w tej dziedzinie. Bo przyznam, że to by zdecydowanie zmieniło moje zdanie na temat stanowiska rządu, gdyby państwo jakąś taką wzmiankę zechcieli uwzględnić. Jeśli nie, to bardzo mi przykro, ale będę przeciwna.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, w tej chwili nie umiem tego znaleźć, ale mam przekonanie, że takie zapisy, że ta restrukturyzacja powinna być z polityką przemysłową, i o skutkach, jakie to niesie dla produkcji, dla zatrudnienia, dla rynku pracy w kontekście też lokalnych zmian, są w naszym stanowisku rządu, które przedkładamy. A jeśli nie bezpośrednio w uzasadnieniu do stanowiska rządu, to myślę, że przynajmniej taki jest wydźwięk, że to się wiąże z polityką przemysłową.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Wobec tego rozumiem, że przegłosujemy całościowo. Dyskusję wyczerpaliśmy. Zapytuję, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Jest sprzeciw. Wobec tego stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Unijne ramy jakości na rzecz przewidywania zmian i restrukturyzacji (COM(2013) 882 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu. Czy jest propozycja opinii? Bardzo proszę uzupełnić swoją wypowiedź.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

W stanowisku rządu jest taki zapis. Najpierw jest mowa o pobudzaniu potencjału kluczowych rynków w zakresie tworzenia miejsc pracy, a następny akapit jest, że: „Rząd podkreśla, że przemysł powinien pozostać znaczącym elementem budowania dobrobytu Europejczyków oraz pozycji UE jako światowego lidera gospodarczego. Dodatkowo to przemysł jest gwarantem stabilności gospodarczej oraz ważnym pracodawcą. Rząd zgadza się z opinią, że zmiany gospodarcze powinny się opierać na innowacjach i inwestycjach w zasoby oparte na wiedzy, dlatego pozytywnie odnosi się do zawartych w komunikacie propozycji wprowadzenia pro aktywnych strategii, które umożliwiłyby, zwłaszcza poprzez innowacyjność, lepsze rozwiązanie kwestii rosnącego bezrobocia, wykluczenia społecznego. W związku z niewystarczającą wiedzą przedsiębiorstw na temat roli innowacji w budowaniu przewag konkurencyjnych, popieramy potrzebę zwiększenia

inwestycji w rozwój kapitału ludzkiego w celu podniesienia kwalifikacji pracowników zatrudnionych w przemyśle i dla przemysłu. Konieczne będzie przy tym wsparcie kadr w zakresie obszarów i technologii kluczowych oraz tworzenia i promowania na uczelniach wyższych kierunków związanych z obszarami wskazanymi jako priorytetowe dla rozwoju krajowego przemysłu. Jednocześnie istotnym jest przeciwdziałanie odpływowi wykształconych pracowników z UE, rozwój przemysłu i całej unijnej gospodarki będzie bowiem niemożliwy bez zbudowania odpowiednich kadr”. To tyle na ten temat.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Pani przewodnicząca, czy te wyjaśnienia wystarczą? Dziękuję. Wobec tego jeszcze raz powracam i zapytuję, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Unijne ramy jakości na rzecz przewidywania zmian i restrukturyzacji (COM(2013) 882 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Dziękuję bardzo. Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie pkt IV.

Przystępujemy do pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Niebieska energia. Działania, które należy podjąć do roku 2020 i później w celu wykorzystania potencjału energetycznego europejskich mórz i oceanów (COM(2014) 8 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany, jak w poprzednich punktach, przez panią minister Grażynę Henclewską. Oddaję głos pani minister. Bardzo proszę o wprowadzenie do tematu.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Szanowni państwo, Komisja Europejska opublikowała komunikat „Niebieska energia”, który prezentuje różne możliwe warianty działania w celu wykorzystania potencjału energetycznego europejskich mórz i oceanów. Komisja Europejska podkreśliła w dokumencie, że ta energia odnawialna mórz i oceanów może stanowić siłę napędową gospodarki europejskiej. W komunikacie zostały przedstawione informacje, które dotyczą aktualnej sytuacji morskich odnawialnych źródeł energii, istniejącego wsparcia w zakresie mórz i oceanów.

W komunikacie Komisja stwierdza, że decydujące znaczenie dla wspierania innowacji i rozwoju technologicznego ma finansowanie badań i rozwoju. Szczególną rolę, zdaniem Komisji, odgrywają badania dotyczące morskich technologii energetycznych.

Nie ulega też wątpliwości fakt, że te oceaniczne zasoby energii mają ogromny potencjał, a największa możliwość rozwoju energii morskiej występuje w Basenie Morza Śródziemnego i Bałtyckiego oraz u wybrzeży Oceanu Atlantyckiego. Takimi potencjalnymi zaletami właściwego wykorzystania tej energii może być zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego czy też krok w kierunku tak zwanej niebieskiej gospodarki.

Jednak przy całych zaletach potencjału energetycznego europejskich mórz i oceanów należy też mieć na uwadze te wyzwania, jakie stoją przed tym sektorem. W chwili obecnej koszty technologii mogą się okazać zbyt wysokie dla wielu europejskich państw. To są technologie stosunkowo nowe, nie mamy gwarancji ich trwałości, niezawodności czy wysokiej skuteczności. Brak też jest oceny ich wpływu na środowisko. W związku z tym rząd w swoim stanowisku, wskazując właśnie na te elementy niepewności, które są, popiera dalsze badania naukowe, lepszą wymianę informacji na temat oddziaływania tych technologii na środowisko. Szczególnie ważna jest tu ocena wpływu na ekosystemy morskie. Podobnie sytuacja wygląda z infrastrukturą sieci przesyłowych na morzu, która wymagałaby silnego rozwoju wtedy, kiedy miałoby to znaczący wpływ na sektor energetyczny.

Rząd przyjmuje do wiadomości ten komunikat Komisji Europejskiej. Zaproponowane przez Komisję działania i środki wydają się rozsądne i możliwe do zrealizowania, ale biorąc pod uwagę wszystkie istniejące bariery przy pozyskiwaniu energii odnawialnej

z mórz i oceanów, rząd popierając te wszystkie działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego, tworzenie nowych miejsc pracy, zaleca ostrożność i rozwagę przy podejmowaniu dalszych kroków w tym obszarze, bo należy pamiętać, że koszty nowych technologii w sektorze pozyskiwania energii mórz i oceanów są wysokie, a tak jak mówiłam, nie mamy gwarancji trwałości, niezawodności, wysokiej skuteczności i oceny wpływu na środowisko. Stąd takie stanowisko. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Lech Kołakowski. Proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Lech Kołakowski (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, pamiętamy procedowanie ustawy o tak zwanych wiatrakach lądowych. Rozumiem, pani minister, że chodzi generalnie o uzyskanie energii z tak zwanych pływów morskich. Tak, pani minister? Czy też tu wchodzą w grę wiatraki na morzy? Jedynie pływy morskie. To jesteśmy zgodni. Dziękuję.

We wnioskach czytamy i pani minister stwierdza, że rząd RP przyjmuje do wiadomości komunikat Komisji Europejskiej, ale też widzę, że te zastrzeżenia, które widzi rząd, budzą wiele wątpliwości. W opinii do dokumentu czytamy też o bezpośrednich, nawet można wyczytać, że pozytywnych skutkach gospodarczych, społecznych, ale na jakiej podstawie rząd i Biuro Analiz Sejmowych oceniają pozytywnie, jeżeli nie mamy badań środowiskowych i ich zagrożeń? Uważam, że to zastrzeżenie związane ze sprawami środowiskowymi całego ekosystemu wodnego powinno dominować nad pozytywną opinią rządu. Nie wyobrażam sobie, że możemy opiniować dokument, nie znając skutków, jakie on przyniesie. Natomiast zalecanie badań naukowych jest jedynie zalecaniem badań bezpośrednio niewpływających na ewentualne skutki lokowania tych urządzeń w pasie morskim. Czytamy tu w materiałach, że chodzi generalnie o basen Morza Śródziemnego. Należy zapytać, bo uważam, że zbyt mało mówi się o pływach morskich na wybrzeżach Bałtyku i ewentualnym zaangażowaniu polskiego rządu i państwa właśnie w pozyskanie energii z Morza Bałtyckiego.

Ciekaw też jestem, jaka była – i prosiłbym, żeby to powiedzieć – metodologia wyliczenia miejsc pracy. Czy to jest dziesięć, dwadzieścia czy pięćdziesiąt tysięcy miejsc pracy i jakie to będą miejsca pracy. Tak że odnosząc się do dokumentu, składam to zastrzeżenie, bo bez określenia skutków nie sposób jest ocenić tego dokumentu w tej części. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Już widzę zgłoszenia. Pan poseł Sellin, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Pani minister, mam dwa konkretne pytania. W tym dokumencie Komisji Europejskiej czytamy, że między innymi umożliwienie tej nowej metody pozyskiwania energii przez tak zwaną niebieską energię na morzach i oceanach, doprowadzi do tego, że UE wypełni zobowiązanie. Czytamy tak w dokumencie: „UE wypełni zobowiązanie dotyczące ograniczenia emisji gazów cieplarnianych o 80 do 95 proc. do roku 2015”. Chciałem się dowiedzieć, bo może coś przeoczyłem, w jakim dokumencie jest takie zobowiązanie, że mamy do roku 2050 ograniczyć emisję gazów cieplarnianych o 95 proc.? Bo wydaje mi się, że jakieś dyskusje na ten temat się toczą, ale zobowiązania żadnego w tej sprawie, formalnie obowiązującego, nie ma. A tymczasem w dokumencie Komisji czytamy o takim zobowiązaniu.

I drugie pytanie, w tym dokumencie jest taka propozycja, żeby dwuetapowo nad tą niebieską energią pracować. W pierwszym etapie, już w tym roku, ma powstać forum do spraw energii mórz i oceanów. Chciałem się dowiedzieć, jak to forum ma wyglądać, jeśli chodzi o parytety dla poszczególnych krajów, kto w tym forum ma pracować, jaki jest budżet na jego pracę. To forum ma pracować trzy lata. Gdzie ono się będzie spoty-

kać, czy będzie jakiś sekretariat tego forum, czy jest jakieś miejsce, miasto w Europie, gdzie ono będzie się regularnie spotykać i pracować itd. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Pani minister, czy wysłuchamy jeszcze jednego głosu i całościowo, czy chce się pani odnieść do tego pytania? To bardzo proszę, a potem poseł Szyszko.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałabym powiedzieć w stosunku do pierwsze wypowiedzi, że w swoim stanowisku rząd wskazuje tylko, że przyjmuje do wiadomości ten komunikat. Wskazujemy czas, że jeśli mówimy o poparciu, to popieramy wszelkie działania, które mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego i tworzenie nowych miejsc pracy, ale w tym przypadku, mimo że Komisja Europejska wskazuje na pewne rzeczy, zalecamy ostrożność i rozwagę przy podejmowaniu dalszych kroków. Nie mówimy tutaj o tworzeniu miejsc pracy i bezpieczeństwa energetycznego i mówimy, dlaczego zalecamy rozwagę i ostrożność. Między innymi właśnie to, że nie mamy oceny skutków tych technologii, nie mamy oceny wpływu na środowisko, nie wiemy, jaka jest skuteczność tych technologii i nie mamy gwarancji, że one będą niezawodne i trwałe. I na to zwracamy uwagę.

W komunikacie Komisji Europejskiej, który został opublikowany, wymieniono wyzwania, przed którymi staje sektor mórz i oceanów i Komisja Europejska wskazuje na przyspieszenie prac w kierunku obniżenia kosztów inwestycji: rozbudowa i wzmocnienie infrastruktury sieci przesyłowych, uproszczenie procedur wydawania zezwoleń i zgody, potrzeba dalszych działań naukowych i lepszej wymiany informacji na temat oddziaływania na środowisko, potrzeba stworzenia stabilnego wsparcia finansowego. Chciałabym też powiedzieć, że Komisja Europejska mówiąc o realizacji tej inicjatywy, którą tu wskazuje, mówi o powołaniu tego forum do spraw energii i oceanów. I to jest propozycja Komisji Europejskiej. Na tym etapie nie znamy szczegółów, o jakie pyta pan poseł Sellin – jaki budżet, jaki podział itd. To jest intencja Komisji po te, żeby środki, o których mowa w komunikacie, czy te inicjatywy zostały zrealizowane. Dlatego proponuje właśnie utworzenie forum, potem opracowanie strategicznego planu działań, powołanie europejskiej inicjatywy przemysłowej. To są działania możliwe w dalszych etapach.

Natomiast chciałabym wyraźnie powiedzieć, że Komisja mówi o zobowiązaniach, o realizowaniu celu. Dokument dotyczący sformułowania i przyjęcia przez Komisję Europejską czy przez państwa członkowskie celu redukcyjnego 80 proc. redukcji nigdy nie został przyjęty i zaakceptowany. Dla nas, dla Polski, obowiązuje perspektywa 2020 roku.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Jeszcze pytanie, proszę.

Poseł Lech Kołakowski (PiS):

Chciałem się tu odnieść, bo poza przesłanką związaną z ochroną środowiska, pani minister, musimy się zgodzić, że jednak będzie to ingerencja w środowisko naturalne, morskie, i to jest fakt. Natomiast jeszcze o przesłance ekonomicznej, uważam, że wybrzeże Bałtyku nie będzie powodować pozytywnych skutków ekonomicznych. Kwestia urządzeń – uważam, że dzisiaj instalowanie tych urządzeń nie jest racjonalne ekonomicznie ze względu na bardzo wysoki ich koszt, jak również na efektywność dość niskiej siły pływów morskich przy wybrzeżu morskim naszego kraju. Tak że tutaj powinna być dominująca przesłanka ekonomiczna. Tam się powinno montować te urządzenia, gdzie są silne pływy morskie. Zalecałbym też rozwagę ze względu na przesłanki ekonomiczne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Pan profesor Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, na to pierwsze pytanie pani odpowiedziała panu posłowi Sellinowi, z tym że chciałem sprostować – to nie jest redukcja emisji gazów cieplarnianych o 20 proc., tylko to jest redukcja z sze-

ściu działów produkcji, czyli szkła, papieru, cementu, stali i innych. I to jest jedyne zobowiązanie. Ale równocześnie Komisja idzie metodą faktów dokonanych i już bez przerwy mówi, że do roku 2050 mamy 80 proc. redukcji.

Ale teraz druga sprawa. Pani wspomniała, że Bałtyk jest takim zbiorem ogromnych zasobów energii z przypływów i odpływów. Czy mogłaby pani scharakteryzować gdzie i jak, bo ja trochę znam oceany, ostatnio byłem nad Oceanem Spokojnym. I może jeszcze jedno, o czym może pani wie, bo rzeczywiście przypływy, odpływy są ogromną energią, ale może Komisja już planuje wykorzystać tsunami, bo to jest naprawdę ogromny wpływ energii, i jak by się opanowało tę energię, to by nam starczyło na wiele, wiele lat i moglibyśmy zredukować emisję do stu procent. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Czy pani minister chce się do tego odnieść? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Odnosząc się do tych wypowiedzi, chciałbym powiedzieć, że przyjmujemy te obawy i te przesłanki ekonomiczne, o których pan wspominał, są niezwykle istotne. I dlatego wskazujemy też to, że te wszystkie badania są istotne. Podzielamy te obawy i przyjmujemy ten głos.

Natomiast przyjmuję też to, co pan poseł Szyszko powiedział o zobowiązaniach redukcyjnych. My to w swoich stanowiskach dotyczących bardzo ambitnych celów wskazujemy, co to oznacza dla przemysłu, co to oznacza dla sektorów itd. Z tym się zgadzamy.

Chciałabym powiedzieć, że odnośnie do tego, co powiedziałam o Bałtyku, to przedstawiając dokument Komisji Europejskiej, wskazałam na to, że Komisja Europejska wyróżnia te obszary, które mają szczególne zasoby energii i ogromny potencjał. Największa możliwość rozwoju energii występuje w basenie Morza Śródziemnego, Bałtyckiego i u wybrzeży Oceanu Atlantyckiego. To jest z dokumentu Komisji Europejskiej. Natomiast chciałabym powiedzieć, że Polska brała udział w projekcie SUBMARINER, który oceniał potencjał wdrożenia w polskich obszarach morskich innowacyjnych i zrównoważonych sposobów wykorzystania zasobów Morza Bałtyckiego, w tym również wykorzystania energii fal. Dotychczas zainteresowanie potencjałem morskim w Polsce było niewielkie. Bałtyk, akwen o stosunkowo niskiej energii fal mógłby zgodnie z ustaleniami SUBMARINER służyć jako region pilotażowy do wdrożenia systemów konwersji energii fal na małą skalę. I tyle na temat Bałtyku.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Dziękuję, państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, proszę się nie dziwić, my trochę w tonie prześmiewczym dyskutujemy na ten temat, dlatego że Komisja Europejska jak zwykle nie przedstawia żadnej metodologii i techniki liczenia. Do absolutnego rozbawienia przyprawiają tutaj liczby miejsc pracy, bo one są konkretne, jak pani minister zauważyła. Chciałabym zapytać, czy państwo pytali Komisję Europejską, jak ona sobie ustaliła te tysiące miejsc pracy, bo rozumiem, że ma pomysły na gotowe instalacje, miejsca tychże instalacji, wie, ile będzie kosztować produkcja i obsługa tych wszystkich instalacji. To po pierwsze, czy państwo zadają takie pytania do absurdalnych, niemających nic wspólnego z ekonomią, z rzeczywistością, z nauką stwierdzeń.

Po drugie, są państwo ostrożni, ale uważam, że to nie jest wyrażone jednoznacznie i wprost, jeżeli chodzi o skutki związane z ochroną ekosystemu, z ochroną środowiska morskiego. Moje pytanie, czy państwo zainteresowali się i wrócili do tych wszystkich zastrzeżeń związanych z gazociągiem północnym. I czy ktoś w tej chwili, po wybudowaniu gazociągu północnego, w jakikolwiek sposób, mając już rzecz do badania, analizuje zmiany w systemie morskim.

I na koniec, niestety, pani minister nas nie przekona, że rząd ma duży dystans i negatywne stanowisko, dlatego że znowu konkluzja stanowiska rządu zaczyna się od tego, że przyjmuje się kierunki zmian. Wydaje mi się, że konkluzja powinna jednak być, że nie

przyjmuje się kierunków zmian, jako tych nieopartych na rzetelnych badaniach i wiedzy ekonomicznej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Przyszła pani przewodnicząca. Czy przejmie pani prowadzenie? Dziękuję. Pani minister, czy chce pani na bieżąco odpowiedzieć? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Chciałabym powiedzieć tak, że ten komunikat i my w swoim stanowisku wskazujemy, że to była inicjatywa prezydencji greckiej. Komunikat wpisuje się w taką horyzontalną tematykę greckiej prezydencji w Radzie UE i stąd ten temat jest podjęty. Te obawy, które państwo zgłaszają, mogę w tej chwili tylko podzielić. Co do zastrzeżenia, że przyjmujemy do wiadomości komunikat, to chciałabym powiedzieć, że on nie dotyczy tylko Bałtyku, ale również Morza Śródziemnego, i to jest w sferze też innych krajów europejskich, dlatego mówimy, że przyjmujemy do wiadomości. Natomiast przyjmując do wiadomości, wyrażamy obawy i podzielamy wiele obaw, które państwo parlamentarzyści zgłaszają w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, chciałbym powiedzieć dwa słowa, wracając do tego, co mówił pan poseł Sellin i odpowiedzi pani minister. Otóż, mamy niezgodność na poziomie faktów. W październiku 2009 roku Rada Europejska przyjęła jako docelowy plan obniżenia redukcji o 80-95 proc. do roku 2050. Cała późniejsza historia to jest kwestia drogi dojścia do tego i niezgoda polskiego rządu, z której się cieszyliśmy, również opozycja, dotyczyła punktów przejściowych, czyli celu na rok 2030. Otóż, w konkluzjach ostatniej Rady Europejskiej jest kolejny raz przywołanie tej właśnie decyzji z października 2009 roku i stwierdzenie, że cele emisyjne, które będą uzgadniane z harmonogramem przyjętym do końca 2014 roku, będą w pełni zgodne z tym, co zostało przyjęte w roku 2009, czyli na rok 2050 – 80-95 proc. redukcji. To, że w kolejnych dokumentach Komisji Europejskiej powtarza się ten fragment, to jest pewnego rodzaju socjotechnika, która ma ugruntować w świadomości polityków, urzędników i opinii publicznej to, że cel ostateczny przecież już został zgodzony i to jest październik 2009 roku. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł jeszcze, bardzo proszę.

Poseł Lech Kołakowski (PiS):

Pani przewodnicząca…

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Ja się zgłaszałam znacznie wcześniej, więc oczekuję…

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Chwileczkę. Pan przewodniczący nie widział. Proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Skrupulatnie zapisywałem. Nie zauważyłem.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

To błąd z pańskiej strony.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy pan poseł będzie kontynuował wypowiedź? Bardzo proszę.

Poseł Lech Kołakowski (PiS):

Pani przewodnicząca, proponuję, żeby pani poseł Wróbel się wypowiedziała, a ja odnośnie do opinii.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dobrze. Pani poseł Wróbel, bardzo proszę.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

To jest naprawdę skandaliczne zachowanie z państwa strony.

Kiedy nie wiadomo, o co chodzi, chodzi zawsze o pieniądze. Chciałabym zapytać, kto chce w przyszłości sprzedawać te bardzo drogie, jak słyszę, technologie, jaki jest zestaw firm, które chcą na tym zarobić, bo to są jakieś kosmiczne pomysły, które są wciskane UE w sytuacji, kiedy nie mamy pieniędzy na przykład na mikroprzedsiębiorstwa i zatrudnianie ludzi w ramach mikroprzedsiębiorstw. Proszę konkretnie odpowiedzieć na pytanie, jakie firmy zyskają na wprowadzeniu tego typu technologii.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, teraz pan poseł. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę.

Poseł Lech Kołakowski (PiS):

Pani przewodnicząca, wobec tych argumentów w dyskusji należy się odnieść do dokumentu, że nie wyrażamy opinii odnośnie do przedłożonego dokumentu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani minister na koniec i będziemy przechodzić do konkluzji.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Chciałabym tylko powiedzieć, że stanowisko polskie, jeśli chodzi o cele ambitne redukcyjne poza 2020 rok jest jednoznaczne. Mówimy zawsze najpierw o porozumieniach globalnych, a potem o celach redukcyjnych czy zmianie celów redukcyjnych. Natomiast jeśli chodzi o konkretne pytanie, które było zadane przez panią poseł Wróbel, to mogę tylko powiedzieć, że aby sprzedawać, to takie technologie muszą być konkurencyjne. Co do tego na razie nie mamy opinii i nie mam też informacji, kto byłby tym konkretnie zainteresowany, jakie firmy, z jakich obszarów. Takich informacji nie ma.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu, dokument COM(2014) 8, i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przechodzimy do pkt VI – sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zamykam posiedzenie Komisji.